

**ARCHITEKCI POLSCY O ARCHITEKTURZE**  
**1909-2009**

**TADEUSZ BARUCKI**

Bohater jednej z moich ulubionych książek mawiał, że świat zaczął się psuć od chwili, gdy przestaliśmy cerować skarpetki. Od jakiegoś czasu wyraźnie widoczna jest tendencja przejawiająca się w zwycięstwie przemijalności nad trwałością. Nietrwałość przedmiotów, pożądania, celów życiowych, stylów, partnerskich układów, zawodów bierze górę nad ich stałym pokoleniowym trwaniem. Jak mawia Zygmunt Bauman: „Reczy nabywamy po to by je konsumować, a nie mieć”.

Ludzka kultura i cywilizacja, zbudowana na zasadzie przetwarzania z kruchych materiałów budowli opierających się czasowi, odchodzi być może bezpowrotnie. Wszystko co nas otacza staje się jednorazowe. Dlaczego inaczej miałyby być z architekturą. Prawdopodobnie ta zmienność – przepoczwarzalność – „architektura na chwilę” stanie się jednym z głównych kryteriów jej oceny, bo trwale zawadza, zajmuje miejsce nowszemu i lepszemu.

Jak temu wyzwaniu sprostać architekci – nie mam pojęcia. Być może przed nami najtrudniejsze zadanie przed jakim stał ten zawód w całej swojej historii.



**Mariusz Szlachcic, 1961**  
**Wrocław**